

Sygn. akt IV CSK 40/19

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z wniosku K. S.
przy uczestnictwie K. G. C.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania
od postanowienia Sądu Okręgowego w T.
z dnia 4 kwietnia 2018 r., sygn. akt VIII Ca (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 25 września 2017 r. Sąd Rejonowy w B. dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki, ustalając m.in., że wysokość nakładu uczestniczki na majątek wspólny (budowę domu) wynosi 116.007,82 zł oraz zasądzając tę kwotę od wnioskodawcy. Sąd I instancji ustalił, że na wskazaną sumę składają się:

- kwota 50.000 zł uzyskana ze sprzedaży spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu oraz garażu, stanowiących majątek osobisty uczestniczki,
- kwota 9.500 zł pochodząca z likwidacji książeczki oszczędnościowej,

- kwota 36.507,82 zł wpłaty na lokatę dokonanej przez matkę uczestniczki tytułem darowizny na rzecz córki,
- kwota 20.000 zł stanowiąca darowiznę matki uczestniczki na rzecz córki.

Uczestniczka zaskarżyła postanowienie Sądu Rejonowego m.in. w części odnoszącej się do ustalenia wysokości nakładu poniesionego przez nią na majątek wspólny. Jej zdaniem rzeczywista wartość tego nakładu wynosi 539.703,20 zł, a powinien on zostać rozliczony przez ustalenie wartości procentowej nakładu do kosztów budowy wspólnego domu, a następnie odniesienie tak wyliczonego procentu do wartości nieruchomości z daty podziału.

Zaskarżonym skargą kasacyjną postanowieniem z 4 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy w T. oddalił apelację uczestniczki w całości. W odniesieniu do wysokości nakładów Sąd II instancji przyjął, że ze względu na upływ czasu od chwili poczynienia nakładów na majątek wspólny należałoby przyjąć wartość nakładów inną niż nominalna. Właściwym sposobem wyliczenia tej wysokości byłoby odniesienie kwoty nakładów w chwili ich dokonania do sumy kosztów budowy domu i wartości nieruchomości, na której dom został wzniesiony. Obliczony w ten sposób ułamek powinien zostać przeniesiony na obecną wartość wspólnej nieruchomości, co pozwoliłoby na ustalenie aktualnej wartości poczynionych nakładów - wyższej niż ich kwota nominalna. Uczestniczka wprawdzie zaproponowała taki sposób wyliczenia, jednak jako koszt budowy domu wskazała wyłącznie kwotę wynikającą z rachunków złożonych przez siebie do urzędu skarbowego. Ponieważ wnioskodawca twierdził, że przedłożone rachunki dokumentują jedynie część kosztów budowy, uczestniczka powinna była wykazać koszty rzeczywiste, wnioskując o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, czego nie uczyniła wbrew ciężarowi dowodu, który w tej mierze na niej spoczywał. Sąd nie miał w tym aspekcie obowiązku działania z urzędu, ponieważ roszczenia w postaci żądania rozliczenia nakładów z majątków osobistych na majątek wspólny zgłoszone w toku postępowania o podział majątku wspólnego podlegają takim samym rygorom, jakby zostały zgłoszone w procesie. Zdaniem Sądu II instancji nie było również podstaw do odniesienia wartości nominalnej nakładów do innego wskaźnika i przeprowadzenia ich waloryzacji na podstawie art. 358¹ § 3 k.c.

Uczestniczka zaskarżyła postanowienie Sądu Okręgowego w części utrzymującej w mocy postanowienie Sądu I instancji w zakresie, w którym zasądzono zwrot nakładów z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny.

W ramach podstaw odnoszących się do przepisów postępowania uczestniczka zarzuciła naruszenie:

1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. wskutek przyjęcia przez Sąd Okręgowy, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił wartość poczynionych nakładów, mimo niezajęcia stanowiska w tym przedmiocie w treści zaskarżonego postanowienia Sądu I instancji,

2. art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c. przez wadliwe przyjęcie, że uczestniczka postępowania nie udowodniła, jakie były rzeczywiste koszty budowy domu.

Uczestniczka zarzuciła również naruszenie prawa materialnego w postaci:

1. art. 45 § 1 i 2 k.r.o. przez rozliczenie nominalnej kwoty nakładu uczestniczki postępowania z majątku osobistego na majątek wspólny bez odniesienia stosunku procentowego nakładu do wartości domu z chwili podziału, a także stosunku procentowego wskazanego nakładu do sumy, jaka łącznie została przeznaczona na budowę domu,

2. art. 6 k.c. przez pominięcie faktu, że skoro to wnioskodawca kwestionował przedstawione i udowodnione przez uczestniczkę koszty budowy domu, to na nim spoczywał ciężar udowodnienia tego, iż koszty były wyższe niż wykazane przez uczestniczkę.

Skarżąca wniosła o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w zaskarżonym zakresie i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, a w przypadku stwierdzenia podstaw - także o uchylenie orzeczenia Sądu I instancji, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i rozstrzygnięcie sprawy co do istoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej z reguły zasadne jest odniesienie się w pierwszej kolejności do podstaw naruszenia prawa procesowego, gdyż jego właściwe zastosowanie stanowi warunek prawidłowego ustalenia stanu faktycznego. Zastosowanie norm prawa materialnego jest zaś możliwe jedynie w prawidłowo

ustalonym stanie faktycznym. W tym kontekście należy stwierdzić, że nietrafny jest – powiązany przez skarżącą z art. 233 § 1 k.p.c. - zarzut, wedle którego Sąd Okręgowy bezzasadnie potwierdził prawidłowość wyliczenia przez Sąd I instancji wartości nakładów, mimo braku odpowiedniego wyводу w tym zakresie w uzasadnieniu orzeczenia zaskarżonego apelacją. Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu sądu drugiej instancji, w związku z czym zarzuty procesowe muszą dotyczyć uchybień tego sądu (por. wyr. SN z 25.01.2019 r., IV CSK 539/17). Oznacza to, że z zasady nie może zostać uwzględniony zarzut oparty na twierdzeniu o niewyjaśnieniu lub niedostatecznym wyjaśnieniu motywów rozstrzygnięcia w uzasadnieniu orzeczenia sądu pierwszej instancji. W odniesieniu do kwestii wartości nakładów podlegających rozliczeniu uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia Sądu Okręgowego wystarczająco jasno wyjaśnia motywy, którymi kierował się ten Sąd. Trafności wyводу w tym zakresie w żaden sposób nie podważa fakt, że podobnych rozważań nie zawarł w uzasadnieniu swojego orzeczenia Sąd I instancji.

Drugi z zarzutów naruszenia prawa procesowego – powiązany przez skarżącą z art. 232 zd. 1 k.p.c. - musi zostać uznany za niedopuszczalny. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Zarzut skarżącej zmierza zaś wprost do zakwestionowania oceny przyjętej przez Sąd II instancji, zgodnie z którą dowody zaoferowane przez skarżącą okazały się niewystarczające dla wykazania całkowitego kosztu budowy domu wchodzącego w skład majątku wspólnego. W tym kontekście na marginesie można również zauważyć, że choć skarżąca nie formułuje wprost zarzutu zaniechania przeprowadzenia przez Sądy dowodu z urzędu co do wysokości kosztów budowy domu, to jednak nawiązuje do tej kwestii w uzasadnieniu skargi. W związku z tym należy przypomnieć, że przeprowadzanie dowodów z urzędu stanowi wyjątek od zasady przeprowadzania ich na wniosek stron. Stosowanie tego wyjątku pozostawione jest dyskrejonalnej władzy sądu wykonywanej w warunkach obowiązku równego traktowania wszystkich uczestników postępowania i dochowania bezstronności w relacji do każdego z nich.

Bezzasadne okazały się również zarzuty naruszenia prawa materialnego. W szczególności odnosi się to do zarzutu naruszenia art. 45 § 1 i 2 k.r.o. W świetle tego przepisu w orzecznictwie przyjmuje się, że przy rozliczaniu nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny należy ustalić stosunek ułamkowy tych nakładów do wartości rynkowej rzeczy należącej do majątku wspólnego z chwili jej nabycia (lub wytworzenia), a następnie odnieść tę wielkość do wartości z daty podziału (por. uchw. SN z 16 grudnia 1980 r., III CZP 46/80, OSNC 1981, nr 11, poz. 206; uchw. SN z 17 kwietnia 1989 r., III CZP 31/89; uchw. SN z 5 października 1990 r., III CZP 55/90, OSNC 1991, nr 4, poz. 48; post. SN z 2 października 2008 r., II CSK 203/08). Na pogląd ten powołuje się również skarżąca. Bezzasadność zarzutu wynika stąd, że założenie przyjęte przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym orzeczeniu pozostaje w zgodzie z zaprezentowanym stanowiskiem judykatury, jednakże zastosowanie wskazanej metody rozliczeń było niemożliwe z powodu nieudowodnienia przez skarżącą kosztów budowy należącego do majątku wspólnego domu.

Oczywiście bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 6 k.c. Nie ulega wątpliwości, że uczestniczkę postępowania obarczał ciężar dowodu co do wartości nakładów, których zwrotu się domaga. W ramach dowodzenia tej wartości skarżąca powinna również wykazać wysokość wszystkich parametrów niezbędnych do zastosowania szczególnego mechanizmu waloryzacyjnego, o którym mowa powyżej, w tym wykazać pełny koszt budowy wspólnego domu. Oświadczenie wnioskodawcy, który zakwestionował dane przedstawione przez uczestniczkę, miało to znaczenie, że zapobiegło uznaniu tych danych za przyznane na podstawie art. 230 k.p.c. W żaden sposób nie można jednak przyjąć, że doprowadziło to do zmiany ciężaru dowodu i obarczenia nim wnioskodawcy. Przyjęcie przeciwnego założenia pozbawiałoby reguły określające ciężar dowodu realnego znaczenia, gdyż oznaczałoby, że mogą one ulec odwróceniu za każdym razem, gdy strona przeciwna zaprzeczy twierdzeniu strony, którą ciężar dowodu obciąża pierwotnie.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

